

Gazeta Lwowska z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt nroczystych i niedzieli.
Przenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok 3 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Niejęcowa na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należyłość stepłowa od kazdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c. Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 97.

Piątek 26. Kwietnia 1867.

Rok wydania 57.

Cześć urzędowa.

Jego Excel. p. Namiestnik zamianował kanceliście sądu powiatowego Michała Antonowicza i praktykanta conceptowego przy c. k. galic. Namiestnictwie Emila Mikitkę adjunktami powiatowymi przy c. k. galicyjskich urzędach powiatowych.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 24. kwietnia 1867.

Jego Excel. p. Namiestnik zamianował prowizorycznie lekarzami powiatowymi: Dra. Adolfa Salomona Friedberga dla Jaworowa, Dra. Ferdynanda Długoleckiego dla Nadwórny, Dra. Albina Waligórskiego dla Przemyśla, Dra. Kazimierza Kralczyńskiego dla Łańcuta, Dra. Klemensa Bocheńskiego dla Zbaraża, Dra. Michała Hrebendę dla Grybowa, Dra. Józefa Tugendhat dla Mościsk, Dra. Józefa Steinhausa dla Starego Miasta, Dra. Adama Krzyształowicza dla Doliny i chirurga Władysława Wierzbowskiego dla Żydaczowa.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. kwietnia 1867.

Dnia 24go h. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XXVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 68. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 11go kwietnia 1867, o powołaniu w życie prowizorycznego pobocznego urzędu celnego pierwszej klasy w Strassoldo.

Nr. 69. Umowa z 13. kwietnia 1867, zawarta w myśl cesarskiego upoważnienia z dnia 30. czerwca 1866 i 9go kwietnia 1867 między c. k. ministerstwami skarbu i handlu z jednej strony a c. k. uprzyw. Towarzystwem kolei państwowej z drugiej strony, względem budowy portu w Tryeście i względem budowy kolei żelaznej z punktu między Kottori i Kanizsa do Bares i kolei bocznej z Bruck do Leoben.

Nr. 70. Obwieszczenie ministerstwa cesarskiego domu i spraw zewnętrznych z 15. kwietnia 1867, względem wzajemnego przypuszczania austriackich i holenderskich spółek akcyjnych i spółek komandytowych na akcyje, z wyjątkiem Towarzystw asekuracyjnych do prowadzenia interesów.

Nr. 71. Obwieszczenie ministerstwa cesarskiego domu i spraw zewnętrznych z 15. kwietnia 1867, względem wzajemnego przypuszczania austriackich i belgijskich spółek akcyjnych i spółek komandytowych na akcyje, z wyjątkiem Towarzystw asekuracyjnych do prowadzenia interesów.

Nr. 72. Obwieszczenie ministerstwa cesarskiego domu i spraw zewnętrznych z 15. kwietnia 1867, względem wzajemnego przypuszczania austriackich i rosyjskich spółek akcyjnych i spółek komandytowych na akcyje, z wyjątkiem Towarzystw asekuracyjnych do prowadzenia interesów.

Cześć nieurzędowa.

Z Berlina piszą pod dniem 22. kwietnia: Kwestya luxemburska jest jeszcze zawsze na porządku dziennym. Każdy się pyta, co z niej wynika — wojna czy pojój. Odpowiedź bardzo trudna. Tak, jak rzeczy dziś stoją, zapewne nie tylko my biedni dziennikarze na zapytanie to nie bylibyśmy w stanie odpowiedzieć kategorycznie, ale nawet hr. Bismarck i p. de Moustier sami nie wiedzą dotąd, czy kwestya luxemburska sprowadzi wojnę i to wojnę europejską, czy też załatwioną będzie na drodze pokojowej. Faktycznych wiadomości w pomienionej sprawie, któreby jakie pewne wskazówki dawały, nie otrzymano tu w tych dniach żadnych, prócz telegramów pokojowych, nadeszłych w wielką sobotę a znanych już naszym czytelnikom. Zaprzeczać jednakże nie można, że stosunki pomiędzy Prusami a Francją bardzo są naprężone. Kwestya Luxemburska nadpsuła już dużo krwi tak dziennikarstwu pruskiemu, jak i francuskiemu, lubo organa prasy tak francuskiej jak i pruskiej zgadzają się w tem, że kwestya bieżąca załatwioną jeszcze być może na drodze pokojowej. Telegraficzne biuro Wolffa zaręcza autentycznie, że Prusy nie zbroją się, lubo zkądnąd wiadomą jest, również autentycznie, że wszystko do mobilizacyi jest przygotowanym. Utrzymują tu, że wczoraj i dziś telegrafy tak były zajęte depeszami urzędowymi, iż przy-

watne telegramy znacznie się zpóźniały. Podczas kiedy gazety tutejsze przeczą wiadomości, jakoby się Prusy zbroiły, twierdzą one, że Francya przysposabia wszystko do wojny, czemu zresztą niektóre dzienniki francuskie bynajmniej nie przeczą. I tak „Patrie“ przyznaje po prostu, że Francya się zbroi i wiele ma jeszcze do uczynienia, ażeby się zrównała pod względem organizacyi wojskowej z Prusami, i że Francya, zanim zrównanie to nastąpi, nie może nie stanowczego przedsięwzięć. Inne paryskie dzienniki nie życzą sobie wojny, lecz wszystkie bez wyjątku zgadzają się w tem, iż Prusy opuścić powinny fortecę Luxemburg. Więcej drażliwymi okazują się niektóre gazety tutejsze. I tak np. znany organ feodalnych, „Kr. Ztg.“ pisząc o zatargach pomiędzy Francją a Prusami, powiada: „Rząd Francyi powinien przedewszystkiem uwzględnić, że Prusy więcej prawa posiadają do fortecy luxemburskiej, niż Francya. A co się tyczy naszej godności, nie mamy wprawdzie zwyczaju z nią codziennie publicznie się chlępić, lecz sądzimy, że cesarzowi Francuzów nie powinniśmy być obcem, że, jeżeli wedle tamtejszych dzienników „spadkobierca wielkiego Napoleona nie powinien pozwolić ubliżyć godności Francyi,“ to również, słowo w słowo, i „wnuk Fryderyka Wielkiego nie zapomni o honorze swego kraju.“ Prosimy przeto usilnie, ażeby tam nieco spokojniej sprawy te roztrząsano. Że rezonowania panów Girardin i towarzyszków nas nie zatrwożą, nie potrzebujemy wypowiadać; lecz powaga Francyi nie zostanie przez to wcale podniesiona.“ Mimo takich przechwałek uważa pomieniona gazeta sytuację obecną za groźną. Donosi, że Francya się zbroi na gwałt, że oficerowie francuscy objeżdżają niemieckie kraje nadreńskie, zdejmując plany fortec i ważniejszych punktów strategicznych, że w Ehrenbreitstein przytrzymano oficera, który się oddawał podobnemu niedozwolonemu zatrudnieniu itd. Różne też dziś robią kombinacye pod względem ugrupowania się mocarstw w razie wybuchu wojny. Chodzi tu przede wszystkim o Austryę. Pewną zdaje się być, że pomiędzy Prusami a Rosyją panuje „entente cordiale.“ podczas kiedyby Prusy z bronią w ręku dobijały się o hegemonię w Europie środkowo-zachodniej, Rosyaby starała się urzeczywistnić dawne swe zamiary na wschodzie, — zabór Carogrodu. Z Francją w takim razie, wnosząc ze składu świeżo utworzonego gabinetu włoskiego, połączyłyby się Włochy, a wedle nie zupełnie pewnych dotąd wiadomości i państwa skandynawskie, jak Szwecya, Norwegia i Dania. Jasnem jest, że przy podobnym ugrupowaniu mocarstw europejskich zdeklarowanie się Austrii wielką miałoby wagę; od przechylenia się tego mocarstwa na jedną lub drugą stronę, rzechy można, zawisło rozstrzygnięcie kwestyi spornych na korzyść jednej lub drugiej strony. P. Beust zatem, jak się zdaje, jest po drugi raz w krótkim czasie panem sytuacji. W fałdach jego płaszcza spoczywa pokój lub wojna. Tak przynajmniej z dzisiejszych danych sądzić należy. Być może, że już jutro położenie polityczne się zmieni, gdyż w podobnych czasach jedna minuta może zadać kłam wszelkim kombinacyom.

Powołanie urlopników w Bawaryi, nihy dla musztry z odtyleowemi karabinami, uważać można jako przygotowanie do wojny ze strony niemieckiej, jako odpowiedź na zwołanie urlopników we Francyi. Zdaje się jednak, iż do takowego zwołania urlopników ograniczają się na teraz przygotowania wojenne ze strony Niemiec. Z marynarki pruskiej korwety śrubowe „Hertha“ i „Medusa“ zupełnie już są wyekwirowane. „Ankoua“, „Wiktoria“ i „Augusta“, również jak i bryg „Hela“ do dnia 1. maja uzbrojone być mają. Prócz tego uzbrojona być ma pewna liczba łodzi działowych, cała zaś flota pruska na przypadek wojny wypłynąć ma na morze północne dla działania przy obronie brzegów niemieckich.

„Journal des Débats“ wraca znów do kwestyi holenderskiej. Zachcianki pruskie Holandyi, na morzu tak potężnej, nie tylko w Hadze, lecz i w Londynie

zwróciły na siebie uwagę, i spowodowały nawet wyraźne reklamacye londyńskiego gabinetu, na które p. Bismarck nie omieszkał dać odpowiedź na teraz przynajmniej zaspokajającą. P. Bismarck bowiem oświadczył mianowicie, 1) że Prusy w procesie trawienia, który, jak się p. Bismarck wyraził, obecnie odbywają z powodu rozszerzenia swej potęgi, pokoju na kilka lat potrzebują; 2) że nie mają wcale na myśli wezwołania Holandyi do związku niemieckiego gwałtem, że jednak po powszechnem usposobieniu Holendrów spodziewają się, że Holandya wcześniej lub później do związku niemieckiego przystąpi, o którym to przystąpieniu i w innej już stronie mówiono. O sprawie tej miano już mówić w czasie ostatniego pobytu Króla pruskiego w Compiègne, wtenczas jednak przypuszczano wynagrodzenie Francyi za takowe rozszerzenie terytorium niemieckiego.

W Berlinie głoszone różne wieści zatrważające. Powiadano, że magistrat odebrał polecenie przygotowania stajen na przypadek mobilizacyi armii, i w ogóle żeby wszystkie porobił przygotowania na takową ewentualność. Zapewniano zarazem, iż rozkazy względem mobilizacyi armii wydane już zostały. Jakoż zdaje się, że kwestya luxemburska wkrótce zadecydowana będzie. Dziennik jeden berliński zapewnia z dobrego źródła, iż rząd pruski oświadczył w miejscach właściwych, iż poza pierwszy maj w niepewności zostawać nie chce.

O stosunkach między Włochami a Prusami pisze „Kölnische Ztg.“: „Od dość dawnego już czasu, mieliśmy wskazówki, że rząd włoski zapomniał o względach wdzięczności, należnej, jak nam powiedzieć wolno. Prusom, lubo w równej mierze i my pamiętamy, jak ważną dla Prus ta okoliczność, że Włochy zatrudniały austriacką armię nad Padem i nawet przez odstąpienie Wenecyi nie dały się odwieść od dotrzymania przyjętych względem Prus zobowiązań. Niech nam wolno będzie przypomnieć ową gwałtowną mowę, którą generał Lamarmora miał do swych wyborców przeciw Bismarckowi. Niech nam wolno będzie przytoczyć zupełną zmianę kierunku dziennika „Italia“, którego założycielem było ministerstwo Ricasolego, a którego celem była obrona zagranicznej polityki Włoch w obec Europy. Od sześciu tygodni i dawniej jeszcze występował dziennik ten codziennie przeciw Prusom, których przewaga i duma, jak mówił, już jest nieznośną. Temi dniami posunęła się „Italia“ tak daleko, że ogłosiła mniemaną list króla Wilhelma, na dowód, że król pruski już pominał wszelkie względy uniarkowania i że sobie boską przypisuje misję, upoważniającą go do dawania Niemcom i Europie praw i rozkazów. Nie podaliśmy tego listu już z tej prostej przyczyny, bo jego autentyczność niezem nie poręczona, i nie możemy też wdawać się w rozbiór znaczenia, jakie mu „Italia“ przypisuje.

„Słowem, nie możemy już liczyć na wierną przyjaźń Włoch w jakiegokolwiek wojnie, musimy raczej pogodzić się z myślą ujrzenia ich po stronie naszych wrogów, chyba, że niezbyt przyjaźne dla Francyi usposobienie włoskiego narodu wstrzyma Rattazzego na obranej drodze. Włochy zdają się zbliżać do Austrii i nie pewniejszego nad to, że skoro tylko pierwsze zagrzmie działo, Austrya rzuci maskę, zostawiając Prusom do wyboru: czy chcą postradać zabytki zeszłoroecznej wojny, czy też Austryą ujrzyć w szeregach swych wrogów. Mówią wprawdzie: „Wiele nieprzyjaciół — wiele zaszczytu!“ Ale cały świat obruszyć przeciwko sobie — to zaiste nie było dotąd polityki ideałem! Nie pojmujemy więc, czemu rząd pruski, nie wykonawszy dotąd postanowień artykułu V. traktatu pragskiego, gwałtem tego chcieć się zdaje, aby i Dania, Szwecya i Norwegia przyłączyły się do naszych wrogów.“

Jak się pokazuje, spór Anglii z Hiszpanią zdaje się być bliskim załatwienia. Przynaj-

mniej co do statku „Queen Victoria“ nie ulega wątpliwości, że Hiszpania przystaje na żądania angielskiego gabinetu o tyle, iż zabranie pomienionego okrętu uznaje za nieprawne. Times widzi już w tem oświadczeniu rządu hiszpańskiego pewną rękojmią pojednania, lubo lord Stanley wymagał nie tylko wydania statku wraz z ładunkiem, ale i wynagrodzenia dla kapitana i załogi, oraz i formalnego przeproszenia, a co do ostatnich punktów jeszcze gabinet królowej Izabelli oświadczenia stanowczego nie przesłał. Prócz tego pozostaje jeszcze sprawa okrętu „Tornado“ do załatwienia.

Listy z Paryża potwierdzają, iż każdy pułk piechoty pomnożony będzie o dwie lub trzy kompanie. Mają to być kompanie strzeleckie, przydzielone do każdego batalionu, a złożone z najlepszych strzelców. O artylerji donoszą, że liczba dział o czwartej części pomnożona być ma przez oddanie ludzi i koni z baterji już egzystujących. Bataliony zakładowe wzmocnione być mają dwoma kompanjami nowo uformować się mającemi, tak, iż bataliony te nie już z czterech kompanji jak dotąd, lecz z sześciu składać się będą. Wynika z tego, co „Spectateur Militaire“, pierwszy i urzędowy dziennik fachowy francuski, powiada, iż na przypadek przywrócenia ruchomej gwardji narodowej, nie idzie wcale o przydzielenie jej do czwartych czyli zakładowych batalionów, lecz o uformowanie stu a nawet 200 nowych batalionów. Również wynika tak z podań tego dziennika jak i z mowy innych organów rządowych, iż gdyby do wojny przyjść miało, nie zapomniano o uformowaniu projektowanej rezerwy armii, lecz że i owszem na przypadek wojny zwołanie takowego pospolitego ruszenia przyspieszone będzie.

„La France“ daje do zrozumienia, iż rząd francuski przyjmuje taktkę hr. Bismarka, który mało żąda a wiele bierze. Rząd francuski na przykład mógłby domagać się odstąpienia Luxemburga, wydanie północnego Szleswiku Danii, zniesienia traktatów z południowemi Niemcami, ewakuacji Moguncji, mógłby dotknąć wielu innych jeszcze kwestji. Hr. Bismark możeby odpowiedział: Zobaczmy kto mieniejszy.

Hr. Bismark starałby się usunąć te kwestje, lecz jest jeszcze w Europie naród, w obec którego rzeczy nie dadzą się tak łatwo usunąć jak w obec Danii.

„La Patrie“ nie sądzi żeby rząd izbom przy rozpoczęciu przerwanych posiedzeń, wyjaśnienia jakie dać mógł. Obecny stan negocjacji tego nie dozwala.

„Patrie“ mówiąc o artykule „Nordd. Allg. Ztg.“ sądzi jak „France“, iż takowy nie jest wyrazem idei rządu pruskiego. W razie przeciwnym idea takowa wystawiłaby na niebezpieczeństwo dzieło z 1866 r.

„Patrie“ tłumaczy zakupno koni przez rząd francuski tem, iż sprzedano 8000 koni meksykańskiego korpusu ekspedycyjnego.

„Le Gironde“, dziennik w Bordo wychodzący, pisze: W skutek niedostatecznego kompletu w pułkach minister wojny pod dniem 11. kwietnia postanowił zawiesić prawo wykupu przy armii czynnej i przy rezerwie. Z tych powodów 20.000 koni u rolników na przechowaniu będących napowrót odebrane zostały.

Do wiedeńskiej „Presse“ piszą z Włoch: Według wszelkiego podobieństwa do prawdy Ratazzi i podczas obecnego swego ministeryum walczyć będzie z Garibaldim względem Rzymu. Wyraźne oświadczenie ministra dowodzi, iż w razie potrzeby nie ulegnie się on drugiego Aspromonte. Na teraz wydano surowe rozporządzenie, żeby granice państwa papieskiego strzeżone były przed wszelkim napadem. Korpus obserwacyjny nad granicą został wzmocniony, śledzą wszędzie tajnych przesłerek, i w rzeczy samej złowiono kilka skrzyń z sztyletami, bronią i proklamacjami. Co do polityki zewnętrznej, dzienniki, z wyjątkiem organów demokratycznych, zrobiły zwrot w duchu skłonności Ratazzego, przychylnych dla Francji.

O kwestji wschodniej pisze „Times“: Im bardziej się posuwamy ku centrum państwa tureckiego, tem trudniej usunąć nieruchomego Turka, którego zniszczyć nie można. Sułtan nie chce słyszeć o żadnej koncesji. Cały wpływ Francji, Austrii, Rosji i Prus nie zdołał wydobyć Kandyi z rąk jego. Odtąd Grecji nie na nim nie wymogą, jeno to, co siłą broni wydrzeć mu zdołają, a jasnym jest jak słońce, że sama pięść grecka nie wiele wskóra. Bez wmięszania się

obcych mocarstw nie widzimy, dlaczego by kwestja wschodnia do czasu nieoznaczonego odroczone być nie mogła. Gdyby kwestja luxemburska jak łatwo stać się może, doprowadziła do wojny między Francją a Niemcami, w takim razie spór grecko-turecki odegrałby rolę swoją między aktami. Lecz dopóki pokój nad Renem panować będzie, zazdrość wzajemna, neutralizująca Francję i Niemcy, tego dokaże, iż kwestja wschodnia utrzyma się w pewnym stanie oscylacji, który z czasem w stały pokój zamienić się może.

Powstanie na wyspie Kandyi nie może być uważane jako stłumione. Wojsko tureckie maszeruje wprawdzie po całej wyspie według upodobania, nie natrafiając na żaden opór, krom w powiecie Solinos. Lecz jak tylko wojsko opuści jakie miejsce na zachodniej stronie wyspy, powstanie znów się podnosi. Nawet w pobliżu Kancji pokazują się niekiedy powstańcy, a w górach Omalo, o dzień marszu od stołecznego miasta, usadowiła się znaczna liczba powstańców. Grecki parowiec „Arcadi“ przywozi prawie co tydzień ładunek żywności, amunicji i ochotników. Turcy mają nadzieję, że następca Mustafy Baszy szczęśliwszy będzie w pokonaniu powstania. Jak ateński korespondent „Timesa“ donosi, Mustafa Basza wcale się nie popisał. Hussein Basza ma reputację tegiego żołnierza. Prócz tego przybyć ma na wyspę Kandyę Omer Basza z 3000 wojska, żeby w morze wrzucić naczelników powstańców Zimbakakisa i Koroneosa, i chociaż na pozór uspokoić wyspę. Porta otomańska sądzi albowiem, iż stłumienie powstania byłoby najlepszą odpowiedzią na rady pięciu wielkich mocarstw, — Francji, Rosji, Austrii, Prus i Włoch — a po wodzu tak czynnym, jak Omer Basza spodziewać się tego może. Militarne operacje w Tesalii i Epirze, piszą pod dniem 11go b. m., żadnego nie mają znaczenia. Zbrojne bandy, których powstańcami zwać nie można, a które nie są przecież złożone z rozbójników, pokazują się w różnych miejscach nad granicą grecką. Bandy te składają się zwykle z 300 bohaterów, a przeciwko nim stoją 3000 Turków, bo liczby te zawsze wielkie robią wrażenie na umysłach w Grecji. Trzysta bohaterów przypominają Spartanów w Termopilach a 3000 niewiernych przypominają bezbożnych pisma świętego: „w owym dniu padło ich do 3000.“ Na wspomnienie zasługuje tylko pochód Kiriakisa z 300 ludźmi do tesalskiego powiatu Armiro; nie znalazłszy żadnych zwolenników Kiriakos przemknął się z swemi ludźmi ku Gurze, oczekując w silnem położeniu przybycia Turków. Było już kilka potyczek, w których każda strona zwycięstwo sobie przypisuje. W końcu Kyriakos cofną się ku granicy greckiej, o kilka tylko mil odległej. Według telegraficznych doniesień chrześciance w Demokos chwycić mieli za broń i spalić kilka wsi tureckich.

O przebiegu układów pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją donoszą tu z Nowego Jorku, że pierwszą myśl tej transakcji podał gabinet washingtonski, ofiarując Rosji za jej amerykańskie posiadłości 7 milionów dolarów. Rosyjski poseł doniósł o tej propozycji telegrafem cesarzowi, który przesłał odpowiedź odmowną. Rząd Stanów Zjednoczonych postąpił jeszcze o 1/4 miliona i ofiarował gotową zaraz zapłatę, a Rosja przystała na takie warunki. Spisano niebawem ugodę a nazajutrz (30. marca) przedłożono ją prezydentowi, po południu senatowi, który zebrał się do powzięcia uchwały dnia 1. kwietnia i ugodę potwierdził. W jednym z paragrafów wstępnych powiedziano, że głównym celem tej ugody jest utrwalenie przyjaznych stosunków pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi.

Kronika.

(Koil spłoszony.) Bryczka jednokonna przejeżdżała przedwczoraj ulicą piekarską, koil spłoszony widokiem dwóch wielbłądów pasących się w ogrodzie hr. Baworowskiego rozbiegał się i popędził w miasto. Dopiero na Systuskiej ulicy zatrzymał go jakiś żołnierz przy pomocy drugiego człowieka.

(Nieostrożny woźnica.) Na placu krakowskim d. 23. b. m. dorożkarz pędzący z pospiechem przejechał przechodzącą kobietę. Oddano ją do szpitala a dorożkarza uwięziono.

(Kradzież w sklepie.) Pewna osoba w przyzwyczajeniu odwiedzająca przedwczoraj liczne sklepy w gmachu teatralnym. Kazała sobie pokazywać rozmaite towary, a przy tej sposobności pomniejsze przedmioty chowała do kieszeni. Schwycono ją nakoniec na gorącym uczynku i oddano do policyi, gdzie jak się pokazało, wcale niedawno była karana za kradzież.

(Zwłoki ze stawu wydobyte.) D. 24. b. m. wydobyto ze stawu polezającego zwłoki młodej osoby, która przed czterema tygodniami opuściła dom rodzicielski nie zostawiając o sobie żadnej wiadomości.

(Ogień w kominie.) Przez zbyt szybkie zapalenie w piecu w kancelaryi Towarzystwa muzycznego d. 23. b. m. powstał ogień w kominie, który jednak straż ogniowa natychmiast ugasila.

(Pożary.) W Niepołomicach w powiecie Bocheńskim d. 8. b. m. spalił się dach na jednym z domów; dom był zaasekurowany, przyczyna pożaru niewiadoma. W Jadownikach w pow. brzeskim d. 10. b. m. spalił się dom właścicielski z zapasami zboża wartości 200 złr.; ogień miał powstać przez nieostrożność. W Przewłocze w pow. buczackim d. 13. b. m. spaliła się stajnia dworska, także w skutek nieostrożności.

(Cholera i ospa.) Czytamy w warzawskiej „Gazecie Lekarskiej“, w 3 posz., 37 t. Archiwu Virchow, znajduje się zajmujące spostrzeżenie Dr. H. Otto z Buckau pod Magdeburgiem, uczynione nad cholera. Autor zezławiwszy panujące od 1830 r. epidemie cholery, dostrzegł że każdy jej wybuch był poprzedzony epidemią ospy i że natężenie epidemii cholerycznej było w prostym stosunku do epidemii ospowej. Tak się dzieło miało i obecnie. W Buckau, przedmieściu Magdeburga, liczącem 8000 ludności, epidemia ospy trwała od grudnia 1865 r. do lipca 1866 r. Zachorowało na nią 200 osób, z których 35 umarło. Następnie we wrześniu 1866 r. pojawił się pierwszy wypadek cholery. Do 10. października zapadło na nią 350 osób, z tych 160 umarło. Za zaraziwością cholery, zdaniem autora, silnie przemawia ta okoliczność, że choroba najwięcej się srożyła w familiach osób cholera dotkniętych, szczególnie zaś zmarłych na tę chorobę. Kiedy na cholera zachorowywała jedna z osób należących do rodziny, sypiającej w jednym łóżku, to cholera ta nie oszczędzała ani jednej z reszty osób. Często także zapadały na nią osoby stykające się z uległymi epidemią. Z osób, które przed epidemią cholery przeżyły ospę naturalną, wietrzną lub były rewekynowane, żadna nie zachorowała na cholera, pomimo, że otaczające je osoby ulegały tej chorobie, a nawet umierały na nią. Fakt ten jest tem ważniejszy, że stwierdzony został na 500 osobach, którym podczas ostatniej epidemii ospowej powtórnie ospa zaszczepianą została jako środek zapobiegający. Dr. Otto wyprowadza ztąd następujące wnioski: 1) że pomiędzy ospą i cholera musi istnieć jakiś bliższy związek, na poparcie którego może być użyty i ten fakt, że u wyzdrowiających po cholere spostrzegł ospę wietrzną, i 2) że szczepienie krowianki jest najpewniejszym środkiem zapobiegającym od cholery. Co się tyczy szczepienia roztworu kwasu, w celu ochrania od cholery, to dr. Otto uważa takowe za bezskuteczne.

(Trzęsienie ziemi.) Donosiliśmy już o trzęsieniu ziemi w Mytilenie. Według późniejszych wiadomości trzęsienie ziemi poniosło tam przeszło 30 wsi, przy czem 3000 ludzi poniosło śmierć, lub zostało kalekami. Internuncjatura austriacka wysłała na miejsce urzędnika p. Strautz, z poleceniem niesienia pomocy zwłaszcza austriackom. Udał się on najprzód do wicekonsula austr. Dr. Bargigli i zastał go w ogrodzie otoczonego rodziną i mnóstwem nieszczęśliwych. W ogóle mieszkańcy austriacki doznali tego samego losu co reszta ludności. Nie tylko pozbawieni są schronienia, ale nadto oplakują stratę krewnych, którzy pod gruzami zginęli. P. Strautz zarządził budowę baraków i zaopatrył ziemków w żywność i id. Gubernator wyspy dopomagał mu skutecznie i przyjmował go jak najlepiej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 24. kwietnia. (Sprawozdanie tygodniowe.) Po niezwyklej niepogodzie nastąpiło ciepło, które dochodzi w cieniu do +14° R. D. 22. kwietnia padał deszcz przez 12 godzin bez przerwy. Zasiewy wiosenne rozpoczęły się już w całym kraju. Stan zasiewów ozimych nie jest wszędzie zupełnie zadawalający.

Handel towary ciagle bardzo jest ożywiony, podobnie jak w poprzednich miesiącach, do czego przyczynia się głównie kolej lwowsko-czeronowiecka, dowożąca wiele artykułów. Przewiezionych przez Lwów wiele powozów z fabryk wiedeńskich przeznaczonych po większej części do Jas, i bryczki z Nowego Tyczyna odchodzą przez Lwów do Czerniowiec. Zmniejszył się dowóz towarów kolonialnych, natomiast nadeszło wiele manufaktów, drukowanych perkalów, batystów, kottonów i towarów białych, tudzież towarów wełnianych z fabryk hencnińskich. Znaczna część tego wywiezioną została do Księstw Naddunajskich. Kupcy użalają się na brak odbytu na delikatniejsze towary modne. — Jaja są ciagle poszukiwane do Prus, natomiast ustał popyt na naftę galicyjską. Zresztą dnia ostatnie nie mogą być miarą ruchu handlowego w ogólności z powodu świąt chrześcijańskich i izraelskich.

W handlu zbożowym dowóz jest znaczny na rachunek dawnych umów, zresztą odbył słaby, kupcy bowiem są w obawie że w skutek wypadków politycznych nastąpi zamknięcie granicy francuskiej od strony Prus, a ponieważ zboże galicyjskie odchodzi do Manheimu a ztąd do Francji, przeto sytuacja ta różniejsza wywiera szkodliwy wpływ na handel zbo-

(783) **Concurs - Ausschreibung.** (1)

Nro. 380-Pr. Zur Bewerbung um die bei dem Tarnopoler k. k. Kreisgerichte mit dem Gehalte von 1470 fl., eventuell von 1260 fl. verbundene Kreisgerichtsrathsstelle wird der Concurs ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre nach den Bestimmungen der §§. 16, 17, 19 u. 22 des a. h. Patentges vom 3. Mai 1853, Nr. 81 R. G. B. verfaßten und belegten Gesuche binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung dieses Aufrufes in die Wiener Zeitung beim Präsidium des erwähnten Gerichtes einzubringen und darin auch die Kenntniß der Landessprachen darzuthun.

Disponible l. f. Beamten haben überdies nachzuweisen, in welcher Eigenschaft, mit welchen Bezügen und von welchem Zeitpunkte an sie in den Stand der Verfügbarkheit versetzt worden sind, endlich bei welcher Casse sie ihre Disponibilitätsgenüsse beziehen.

Vom k. k. Kreisgerichts-Präsidium.
Tarnopol, am 23. April 1867.

(785) **Vorladung.** (1)

Nro. 2982. Nachdem am 12., 14. und 15. Februar 1867 beim k. k. Postamte am Bahnhofe in Krakau fünf Packete mit kais. öster. Silbersechern, und zwar à 17¹⁰⁰ ₰ von 465 fl., 15¹⁰⁰ ₰ von 500 fl., 23¹⁰⁰ ₰ von 700 fl., 14 ₰ von 450 fl. und 12⁶⁵ ₰ von 400 fl.; zusammen im Betrage von 2515 fl., Sage! Zweitausend fünfhundert fünfzehn Gulden öst. Währ. wegen versuchter Ausfuhr ins Ausland beanstandet wurden und der Aufenthaltsort des Aufgebers dieser Sendung B. Kaskel unbekannt ist, so wird Jedermann, der einen Anspruch auf diese Silbersecher geltend machen zu können glaubt, aufgefodert, binnen Neunzig Tagen, vom Tage der Kundmachung der gegenwärtigen Vorladung an gerechnet, in der Amtskanzlei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau zu erscheinen, widrigens, wenn dieses unterbleiben sollte, mit der angehaltenen Sache den Gesetzen gemäß verfahren werden wird.

Vom k. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Krakau, am 18. April 1867.

(753) **Einberufungs-Edict.**

Nro. 15988. Der nach Lemberg zuständige Abraham Schliske, welcher sich seit Jahren unbefugt außer den k. k. öster. Staaten aufhält und trotz der untern 24. Jänner 1865 Nr. 3555 erlassenen Edictaleinberufung seinen unbefugten Aufenthalt im Auslande fortsetzt, wird hiemit aufgefodert, binnen Einem Jahre von der Einschaltung dieses ersten Einberufungs-Edictes in der Landeszeitung zurückzukehren und seine Rückkehr zu erweisen, widrigens gegen denselben das Verfahren wegen unbefugter Auswanderung nach dem kais. Patente vom 24. März 1832 eingeleitet werden mußte.

Vom der k. k. Statthalterei.
Lemberg, am 6. April 1867.

Edykt powołujący.

Nro. 15988. Przynależnego do Lwowa Abrahama Schliske, który od kilku lat przebywa zewnątrz c. k. państw austriackich i pomimo wydanego pod dniem 24. stycznia 1865 Nr. 3555 edyktu wzywającego przedkłada bezprawny swój pobyt za granicą, wzywa się niniejszem, ażeby w przeciągu jednego roku od umieszczenia tego pierwszego edyktu powołującego w dzienniku krajowym powrócił i z powrotu swego się wykazał, gdyż w przeciwnym razie musiano by wytoczyć przeciw niemu postępowanie za bezprawne wychodźstwo podług cesarskiego patentu z 24. marca 1832.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6. kwietnia 1867.

(750) **III. Einberufungs-Edict.**

Nro. 19453. Die nach Lemberg zuständigen drei Brüder: Leiser Moses zw. M., Benjamin Chaim zw. M. und Salomon Benisch, welche sich unbefugt außer den öster. Staaten aufhalten und der untern 27. October 1865 Z. 51191 und 1. Februar 1866 Z. 5150 erlassenen Aufforderung zur Rückkehr nicht Folge geleistet haben, werden hiemit zum dritten Male aufgefodert, heimzukehren und ihre Rückkehr längstens binnen drei Monaten zu erweisen, widrigens gegen dieselben das Verfahren wegen unbefugter Aus-

wanderung nach dem a. h. Patente vom 24. März 1832 eingeleitet werden wird.

Vom der k. k. Statthalterei.
Lemberg, am 9. April 1867.

III. Edykt powołujący.

Nro. 19453. Przynależnych do Lwowa trzech braci: Leizora Mojżesza dw. im., Benjamina Chajima dw. im. i Salamona Lemischa, którzy bez pozwolenia przebywają za granicami c. k. państw austriackich i dotąd nie uczynili zadość edyktom wzywającym ich do powrotu z 27. października 1865 l. 51191 i z 1go lutego 1866 l. 5150, wzywa się niniejszem po raz trzeci, ażeby powrócili do rodzinnego kraju i najdalej w przeciągu trzech miesięcy powróć swój udowodnili, gdyż w przeciwnym razie wytoczone będzie przeciw nim postępowanie za bezprawne wychodźstwo podług najwyższego patentu z 24. marca 1832.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 9. kwietnia 1867.

(754) **Edict.**

Nr. 508. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Podgórze wird hiemit bekannt gemacht, es sei auf Wunsch der Krakauer k. k. Finanz-Procuration Namens der Gemeinde Bierzanów um Amortisirung, hinsichtlich des angeblich in Verlust gerathenen vom Podgórzler k. k. Steueramte untern 11ten Juni 1864 zur Zahl 443 ausgestellten Empfangscheines über die auf die Gemeinde Bierzanów lautende Staatsschuldverschreibung vom 1. November 1829 Zahl 4068 pr. 400 fl. 74²/₁₀₀ kr. — in die Ausfertigung eines Amortisirungs-Edictes gewilligt worden.

Der gegenwärtige Inhaber dieses Empfangscheines wird daher aufgefodert, solchen längstens binnen 1 Jahre beizubringen, und seinen vermeintlichen Anspruch darauf geltend zu machen, widrigens nach fruchtlosem Ablauf dieses Termins dieser Empfangschein für rechtsunwirksam erklärt werden, und Aussteller nicht verpflichtet sein würde, hierauf Rede und Antwort zu geben.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Podgórze, am 22. Februar 1867.

(764) **Licitations - Kundmachung.**

Nr. 3077. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Stryj wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in der Amtskanzlei des Cameral-Wirthschafts-amtes in Dolina an den nachbenannten Tagen eine Licitation zur Veräußerung der Propinationsgerechtfame in den bezeichneten Ortschaften der Cameralherz-schaft Dolina nach einzelnen Sectionen, sodann nach Sectionsgruppen und endlich für das ganze Object abgehalten werden wird, und zwar laut nachstehenden

Ausweis.

Sectionen-Nr.	Name der Ortschaften, deren Propinations-Gerechtfame im öffentlichen Concurrenzwege der Versteigerung ausgedoten wird.	Zu derselben gehören		Ausrufspreis in öst. Währ.		Tag der Licitation		Anmerkung.
		Gebäude	Baugrund	Währ.		einzelner Sectionen	Hauptgruppe und in concreto	
				Joch	Alstr			
1	Rachin	Einkehrhaus sammt Stallung		311	2496	72	Am 13. Mai Vormittags	Offerten sind längstens bis 12. Mai 1867 6 Uhr Abends bei der Licitations-Commission in Dolina zu überreichen.
2	Słoboda und Trościaniec	Einkehrhaus sammt Stallung im letzteren Orte		1162	4540	17		
3	Mizuń	Einkehrhaus sammt Stallung		428	6668	92		
4	Kalna	—		361	1434		Am 10. Mai Nachmittags	Jeder Kauflustige ohne Unterschied des Glaubensbekenntnisses kann bei Erlag des 10% tigen Badialbetrages an diesem Kaufgeschäfte sich betheiligen.
5	Nowosielica wyżna und niżna	mit je 1 Wirthshaus		1284 928	3327	14		
6	Nowoszyn	—			1715	70		
7	Jakubów, Sułukow und Jaworów	—		152	4802	70	Am 10. Mai Nachmittags	Die näheren Licitationsbedingungen können bei der Licitations-Commission in Dolina eingesehen werden.
8	Strutyn niżny	Einkehrhaus sammt Stallung	11	124	4896	20		
9	Raków, Nadziejów und Hoffnungsau	mit je ein Wirthshaus in den beiden ersteren Orten		936 987	7830	80		
10	Suchoree und Lipowica	—			3415	20	Am 14. Mai Vormittags.	
11	Łopianka, Grabów	mit 1 Schankhause im letzteren Orte	1	549	3146	20		
12	Jelemnia	mit 1 Schankhaus			1085	80		

Sections - Gruppen.

1. 9.	Rachin mit Raków, Nadziejów und Hoffnungsau	wie oben		10327	52	Am 14. Mai Vormittags.
2. 7.	Słoboda, Trościaniec mit Jakubów, Sułuków, Jaworów	wie oben		9142	87	
3. 5.	Mizuń, Nowosielica niżna und wyżna	wie oben		9996	6	
10. 12.	Suchoree, Lipowica und Jelemnia	wie oben		4501		Am 14. Mai Nachmittags
4	Für sich eine Gruppe	wie oben		1434		
6	detto	wie oben		1715	70	
8	detto	wie oben		4896	20	
11	detto	wie oben		3146	20	Am 14. Mai Nachmittags
Für alle Sectionen zusammen		wie oben		45159	55	

Stryj, am 15. April 1867.

C b i c t.

Nro. 10920. Von dem k. k. Lemberger Landesgerichte wird der Marianna Zwarykiewicz mit die-
17. März 1866 J. 11334 die Intabulirung der Ehe-
leute Peter und Catharine Sawickie als Eigenthümer
von der Realität Nr. 255, bewilligt worden ist.
Da der Wohnort der Marianna Zwarykiewicz
dem Gerichte unbekannt ist, so wird für dieselbe der
Dr. Advocat Dr. Kratter mit Substitution des Hrn.
Dr. Advocaten Dr. Meciński auf ihre Gefahr und Kosten
zum Curator bestellt und demselben der oben ange-
führte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.
Von k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 9. März 1867.

Kundmachung.

Nro. 10563. Zur Sicherstellung der Conservations-
Herstellungen auf den, dem bestandenen Zaleszczyker
Straßenbaubezirke zugewiesenen Strecken, von
der Tarnopoler und der Horodenker Verbindungs-
straße für das Jahr 1867 allein, und eventuell auch
für eine dreijährige Periode, d. i. die Jahre 1867,
1868 und 1869, wird hiemit die Offertverhandlung
angegeleitet.
Die für das Jahr 1867 sicherzustellenden Bau-
arbeiten sind folgende, und zwar:
I. Für die am linken Ufer des Dniester-Stroms im
früheren Czortkower Kreise gelegenen Strecken der
obgenannten zwei Straßenzüge:

Table with 2 columns: Description of work and Fiscal price in fl. and Kr. Includes items like 'In der Czortkower Wegmeisterschaft', 'In der Tlustzer Wegmeisterschaft', 'In der Zaleszczyker Wegmeisterschaft'.

Table with 2 columns: Description of work and Fiscal price in fl. and Kr. Includes items like 'In der bisherigen Gwoździecer Wegmeisterschaft', 'In der Horodenker Wegmeisterschaft'.

Die auf drei Jahre lautenden Angebote müssen
ausdrückliche Erklärung enthalten, daß sich der
Unternehmer verbindlich macht, auch alle anderen im
Verlaufe dieser Lieferungsperiode vorkommenden Con-
servationsherstellungen mit demselben Nachlasse gegen
die Fiskalkosten auszuführen, welche in den bezüg-
lichen Ueberschlägen auf Grund der zur Berechnung
der Kosten für das Jahr 1867 benützten, oder in
Fällen wo der Preis in der betreffenden Preistabelle
nicht enthalten sein wird, auf Grund der nach den
bestehenden Normen ermittelten Localpreise, mit Rück-
sicht auf die bestehenden Bestimmungen adjustirt
werden.

Die sonstigen allgemeinen und speciellen, na-
mentlich die mit h. o. Verordnung vom 13. Juni 1856
J. 23821 allgemein kundgemachten Offertsbedingungen
sind dem Zaleszczyker k. k. Bezirksamte ein-
zusehen.
Unternehmungslustige werden hiemit aufgefor-
dert, ihre mit einem 10% des Fiscalpreises betragen-
den Badium belegten, das Unternehmungsobject genau
beschreibenden Offerten, für die sub I. angegebenen
Herstellungen auf den am linken Dniester-Ufer ge-
legenen Straßenstrecken längstens bis 15. Mai l. J.
bei dem Zaleszczyker k. k. Bezirksamte, und für die
sub II. angegebenen Herstellungen, auf der am rech-
ten Ufer des Dniester-Stroms im früheren Czortkower
Kreise gelegenen Strecken der obgenannten zwei
Straßenzüge längstens bis 16. Mai l. J. bei dem Kołomeaer k. k. Bezirks-
amte zu überreichen.

Nachträgliche Angebote so wie nicht vorschritts-
mäßig ausgefertigte oder nicht mit dem bedungenen
Badium belegten Offerten werden nicht berücksichtigt.
Von der k. k. Statthalterei.
Lemberg, am 14. April 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 10563. Ku zabezpieczeniu robót konser-
wacyjnych na przydzielonych dawniej do byłego Za-
leszczyckiego powiatu budowy gościńców przestrze-
niach Tarnopolskiego i Horodyńskiego gościńca łącz-
nego na rok 1867 jedynie, a wypadkowo także na
trzyletni peryod, mianowicie na lata 1867, 1868
i 1869, rozpisuje się niniejszem licytację za pomocą
ofert.

Przypadające na rok 1867 do zabezpieczenia
budowle są następujące, a mianowicie:

I. Na znajdujących się po lewym brzegu Dniestru
w dawnym obwodzie Czortkowskim przestrzeniach
obudwu wywymienionych gościńców:

Table with 2 columns: Description of work and Fiscal price in zł. and c. Includes items like 'W Czortkowskim zarządzie dróg', 'W Tlustańskim zarządzie dróg', 'W Zaleszczyckim zarządzie dróg'.

II. Na znajdujących się po prawym brzegu Dniestru
w dawnym obwodzie Kołomyjskim przestrzeni
Horodeńskiego gościńca łącznego:

Table with 2 columns: Description of work and Fiscal price in zł. and c. Includes items like 'W dotychczasowym Gwoźdeckim zarządzie dróg', 'W Horodeńskim zarządzie dróg'.

Opiewające na trzy lata oferty muszą zawierać
wyraźne oświadczenie, że przedsiębiorca obowiązują
się także wszystkie inne w ciągu tego peryodu liwe-
runkowego zdarzające się roboty konserwacyjne wy-
konywać z równem opuszczeniem z owych cen fiskal-
nych, które z uwzględnieniem istniejących postano-
wień zostaną przyznane w odnośnych kosztorysach
na podstawie użytych do obliczenia kosztów na rok
1867, lub w razie, jeźliby jaka cena nie była za-
wartą w dotyczącej tabeli cen, na podstawie takich
cen miejscowych, jakie podług przepisanych w tym
względzie norm wykazane zostaną.

Inne tak ogólne jako też osobne, mianowicie
tutejszem rozporządzeniem z 13. czerwcia 1856 l. 23821
powszechnie obowiązujące warunki ofertowe można
co do wymienionych pod I. budowli przejrzeć w c. k.
urzędzie powiatowym w Zaleszczykach, zaś co do
budowli wymienionych pod II. w c. k. urzędzie po-
wiatowym w Kołomyi.

Cheących objąć to przedsiębiorstwo wzywa się
niniejszem, ażeby oferty swoje opatrzone w wadyum
wynoszące 10% ceny fiskalnej, i z dokładnem ozna-
czeniem przedmiotu przedsiębiorstwa przedłożyli co
do wymienionych pod I. robót na znajdujących się
po lewym brzegu Dniestru przestrzeniach gościńców,
najdalej do 15. maja r. b. ces. król. urzędowi po-
wiatowemu w Zaleszczykach, zaś co do robót wy-
mienionych pod II. na znajdujących się po prawym
brzegu Dniestru przestrzeni Horodeńskiego gościńca
łącznego, która była dawniej przydzielona do byłego
Zaleszczyckiego powiatu budowy gościńców, najdalej
do 16. maja r. b. ces. król. urzędowi powiatowemu
w Kołomyi.

Późniejsze oświadczenia, jako też oferty nie
ulożone podług przepisu lub nie opatrzone w przy-
nalżne wadyum, nie będą uwzględniane.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14. kwietnia 1867.

Concurs.

Nro. 4649. Posterpeditenstelle bei der neu zu
errichtenden Postexpedition in Kaczyka gegen Dienst-
vertrag und 200 fl. Caution.

Dieselbe wird sich mit dem Brieffahrpst- und
Staffetendienste, so wie mit der Behandlung von
Geldanweisungen bis zum Betrage von 25 fl. be-
fassen und ihre Postverbindung mittelst des täglichen
Botenfahrtes Gurahumora-Radautz erhalten.

Bezüge des Posterpeditenten: Einhundert Gul-
den Bestallung, Zwanzigfünf Gulden Amtspauschale
jährlich und für den Fall, als dem Posterpeditenten
auch die Beförderung obiger Botenfahrten auf der
Strecke Kaczyka-Gurahumora tour- und retour über-
lassen werden sollte, noch ein mit demselben zu ver-
einbarendes jährliches Beförderungspauschale.

Bewerber haben ihre Gesuche unter documen-
tirter Nachweisung des Alters, Wohlverhaltens, der
Vermögensverhältnisse und bisherigen Beschäftigung
im Wege ihres vorgelegten Amtes, und im Falle sie
noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, im Wege
der zuständigen politischen Behörde binnen 3 Wochen
bei der Postdirection Lemberg einzubringen, und da-
rin anzugeben, um welches mindeste Jahrespauschale
sie die Beförderung der täglichen Botenfahrten zwischen
Kaczyka und Gurahumora tour und retour über-
nehmen wollen, wobei bemerkt wird, daß diese täg-
lichen Botenfahrten von Kaczyka zwischen 12 und
1 Uhr Mittags nach Gurahumora, von dort nach Ka-
czyka aber zwischen 10 1/2 und 11 1/2 Uhr Vormittags
abzugehen haben werden.

Lemberg, am 21. April 1867.

C b i c t.

Nro. 1270. Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte
für die Umgebung der Stadt Lemberg wird bekannt
gegeben, daß in dem zweiten Absätze des Edictes
vom 30. December 1866 J. 6399 der Belange statt
Adolph Siegel unrichtig Anton Siegel benannt ist.
Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte für die Um-
gebung der Stadt.
Lemberg, am 8. April 1867.

C b i p t.

Nr. 2231. Vom Neu-Sandecer k. k. Kreisgerichte
wird dem Herrn Kasimir Grafen Kuczkowski
unbekanntes Aufenthaltes hiemit bekannt gegeben, es
sei vom Herrn Leon Ritter v. Hoszowski wider den-
selben und Frau Henriette Gräfin Kuczkowska wegen
Zahlung der Wechsellsumme pr. 8000 fl. österr. Währ.
f. N. G. am heutigen J. 2231 eine Klage über-
reicht worden, über welche der Auftrag der Zahlung
dieser Summe f. N. G. gleichzeitig erlassen, und zu
Handen des demselben auf dessen Gefahr und Kosten
zum Curator ad actum mit Substitution des Herrn
Advocaten Dr. Zieliński gleichzeitig bestellten Herrn
Advocaten Dr. Miewski zugestellt wird, und derselbe
wird hiemit aufgefordert, diesem Curator die zur Ver-
theidigung nöthigen Behelfe mitzutheilen, oder einen
andern Vertreter zu bestellen und dem Kreisgerichte
namhaft zu machen, widrigenfalls die allfälligen nach-
theiligen Folgen nur sich selbst zuschreiben wären.
Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Neu-Sandec, am 17. April 1867.

E d y k t.

Nr. 11811. C. k. sąd krajowy lwowski zawi-
davia p. Józefę Ulanieckę urodzoną hr. Komorowską
z miejsca pobytu niewiadomą odnośnie do edyktu
z dnia 6. marca b. r. do l. 11810, iż skutek próby
Feige Lei dw. m. Aszkanazy z Brzeżan na podsta-
wie wekslu „Lwów 20go marca 1863 pr. złr. 1000“
prawo zastawu dla resztującej kwoty 700 zł. w. a.
w stanie biernym realności pod l. 729 1/2 we Lwowie
p. Józefie Ulanieckiej urodzonej hr. Komorowskiej
własnej na rzecz Feigi Lei Aszkanazy prenotowane
zostało.

Dotycząca uchwała dla dłużniczki doręcza się
p. adwokatowi Drowi. Skalkowskiemu jako ustano-
wionemu kuratorowi.
Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 16. marca 1867.

Licitations-Ankündigung.

Nro. 2153. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction
in Stryj wird zur Veräußerung des dem hohen Aerar
gehörigen Gutes Lukawica górna (Gutsantheil Lu-
kawica górna) am 20. Mai 1867 während der ge-
wöhnlichen Amtsstunden eine öffentliche Licitacion
abgehalten werden.

Die Auktionrubriken bestehen aus Acker- und
Wiesengründen den darauf befindlichen Wohn- und
Wirthschaftsgebäuden und die mit dem Besitze des-
selben verbundenen Gerechtigkeiten, so wie sie das hohe
Aerar besitzt und genießt.

Der Ausrufspreis beträgt 6000 fl. öst. W.
Es werden auch schriftliche Offerten angenom-
men, welche aber mit dem Badium von 10% des
Ausrufspreises belegt, bis 6 Uhr Abends des der
Licitacion vorhergehenden Tages bei dem Vorstande
der k. k. Finanz-Bezirks-Direction überreicht und den
gestellten Anbot nicht nur in Ziffern sondern auch in
Buchstaben ausgedrückt und die Erklärung enthalten
müssen, daß sich Differenz, dessen Vor- und Zuname
und Wohnort anzugeben ist, den Licitationsbeding-
nissen unbedingt unterwirft.
Die Licitationsbedingungen können während der
gewöhnlichen Amtsstunden jederzeit bei der k. k. Finanz-
Bezirks-Direction eingesehen werden.
Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Stryj, am 14. April 1867.

(747) Licitation - Ankündigung.

Nro. 2997. Vom Tarnower P. L. Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der vom Hrn. Benjamin Mieses wider Hrn. Titus Sławkowski erstegten Wechselforderung von 1200 fl. öst. W. f. N. G. die öffentliche executiv Feilbietung der laut Dom. 364, pag. 15, n. 13 on. ob den Gütern Tymbark cum att. Stopnica für Sache des Hrn. Titus Sławkowski intabulirten Summe 10.000 fl. öst. W. in zwei Terminen, d. i. am 3. Juni und 24. Juni 1867, jedesmal um 10 Uhr Früh hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Als Ausrußpreis wird der Nominalwerth der Summe 10.000 fl. öst. W. selbst angenommen, unter welchem dieselbe beim ersten Feilbietungstermine nicht hintangegeben werden wird.

2. Jeder Kauflustige ist gehalten 5% des Ausrußpreises, das ist 500 fl. öst. W. entweder im Baaren oder in gesetzlich zulässigen Werthpapieren nach dem Kurse am Tage der Licitation zu Händen der Commission zu erlegen.

3. Im Falle diese Summe im ersten Licitationstermine nicht an Mann gebracht werden sollte, so wird dieselbe im zweiten Termine, d. i. am 24. Juni 1867 unter dem Schätzungswerthe um was immer für einen Preis an den Meistbietenden hintangegeben werden.

4. Die übrigen Licitationsbedingungen, so wie auch der Landtafelauzug können in der h. g. Registratur und am Tage der Licitation bei der Licitations-Commission eingesehen werden.

Von dieser ausgeschriebenen Feilbietung werden die auf dieser Summe hypothecirten, dem Wohnorte

nach bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, hingegen diejenigen, deren Wohnort unbekannt ist, oder welche nach dem 26. November 1866 das Hypothekarrecht für ihre Forderungen bei der Landtafel erlangten, oder denen der vorliegende Bescheid oder auch einer der nachfolgenden Bescheide gar nicht oder nicht zeitlich genug aus was immer für einer Ursache zugestellt werden sollte, zu Händen des ihnen in der Person des Hrn. Advocaten Dr. Grabczyński mit Substituierung des Hrn. Advocaten Dr. Bandrowski bestellten Curators und mittelst gegenwärtigen Edictes verständiget.

Aus dem Rathe des P. L. Kreisgerichtes.
Tarnow, am 29. März 1867.

(757)

E d y k t.

(1)

Nro. 4406. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski niniejszem uwiadamia, iż pp. Jan i Eugeniusz hr. Koziobrodzcy przeciw Wincentemu hr. Koziobrodzkiemu z życia i pobytu niewiadomemu, a na wypadek jego śmierci tegoż z imienia, nazwiska, życia i pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew względem wykreślenia z 1/9 części dóbr Kudrynce z przyległościami sumy 1036 złp. 14 5/8 kr. z pn. w ks. wł. 74, st. 80, l. c. 20 i 21 ciężącej pod dniem 6. kwietnia 1867 do l. 4406 wytoczyli i że do ustnej rozprawy termin na dzień 14. maja 1867 o 10tej godzinie przed południem ustanowiony został.

Ponieważ życie i miejsce pobytu pozwanych niewiadome jest, przeto tymże obrońca sądowy w osobie p. adwokata Dra. Schmidta, zastępcą tego zaś p. adwokat Dr. Weisstein niebezpieczeństwem i na koszt tych pozwanych się ustanawia, z którym spór

wymieniony według ustaw sądowego postępowania przeprowadzony będzie.

Upomina się zatem co do życia i miejsca pobytu nieznanych pozwanych, by ustanowionemu sobie obrońcy pisma i inne dowody ku obronie praw swoich służące wcześniej udzielili lub innego obrońcę obrali, tego sądowi temu oznajmili i wszystkie kroki ku obronie swojej służące kroki poczynili, inaczey skutki zaniedbania swej winie przypisać będą musieli.

Tarnopol, dnia 8. kwietnia 1867.

(736)

E d y k t.

Nro. 14394. C. k. sąd obwodowy w Samborze wiadomo czyni, iż realność pod Nrem. 17-14 w Samborze do Jędrzeja i Rozalii Bargłów w jednej połowie, do Anny i Michała Świerczyńskich w drugiej połowie należąca, celem rozwiązania spółki własności przez publiczną licytację w jednym terminie na dniu 24. maja 1867 o godzinie 10tej z rana sprzedana zostanie.

Za cenę wywołania kładzie się cena szacunkowa 463 zł. 22 c. w. a., od której 5% kupujący obowiązany jest złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako zadatek w gotówce.

O tej licytacji zawiadamiają się intabulowani z życia i pobytu niewiadomi wierzyciele, Zofia Boguszówna i Stanisław Weugert, tudzież wszyscy wierzyciele, którzyby później do tabuli weszli, nareszcie wszyscy którymby uwiadomienie o licytacji z jakiegobądź przyczyny doręczone być nie mogło, przez ustanowionego kuratora p. adwokata Kohna w zastępstwie p. adwokata Ehrlicha.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Sambor, dnia 29. stycznia 1867.

Doniesienia prywatne.**K u n d m a c h u n g.**

Die allgemeine wechselseitige Kranken- und Lebensversicherungs-Gesellschaft

„A U S T R I A“

hält die sechste ordentliche General-Versammlung am 26. Mai 1867 um 10 Uhr Vormittags, im Saale der n. ö. Handels- und Gewerbekammer, Stadt, Strauchgasse Nr. 1 (Palais Montenuovo) ab, und werden die Mitglieder derselben hiezu höflichst eingeladen.

Gegenstände der Verhandlung:

1. Vorlage des Rechenschaftsberichtes,
2. Wahl dreier Censoren und Ersatzmänner aus den Mitgliedern der Gesellschaft zur Prüfung der Jahresrechnung für das nächste Geschäftsjahr,
3. Wahl zur Ergänzung des Verwaltungsrathes,
4. Vorlage etwaiger, nach §. 12 der Statuten eingebrachter Anträge.

Nach §. 11 der Statuten haben alle wirklichen und Ehrenmitglieder männlichen Geschlechtes, welche im Vollgenusse der bürgerlichen Rechte sich befinden, das active Wahlrecht, und sind nur diese Mitglieder stimmbähig.

Die Mitglieder haben zu ihrer Legitimation die Versicherungs-Urkunden, so wie die letzte Prämienquittung beim Eintritte vorzuweisen, wobei bemerkt wird, daß nach §. 8 der Statuten ein dreimonatlicher Rückstand der Prämienzahlung die Versicherung aufhebt.

Der Rechenschaftsbericht kann von den Mitgliedern der Gesellschaft vom 19. Mai l. J. ab, im Bureau der General-Direction behoben werden.

Wien, am 24. April 1867.

(777)

Der Verwaltungsrath.**Bekanntmachung
der Bank von Polen.**

Auf Grund eines vom hiesigen Administrations-Rathe am 31. Jänner (12. Februar) 1867 Nr. 1095 mitgetheilten Allerhöchsten Erlases, wird hiermit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die von der Bank von Polen in den Jahren 1841 bis 1846 in Umlauf gesetzten weißen wie auch rothfarbigen **Drei Rubel Scheine** früherer Form und Zeichnung in der hiesigen Bank-Casse bloß noch bis zum 1/1. Juli 1867 zum Umtausch angenommen, nach Ablauf aber genannten Termins keinen Werth mehr haben werden.

Warschau, den 22. März 1867.
3. April

Der Vice-Präsident: Wirklicher Staats-Rath (gez.) Rogusky.
Der Kanzlei-Chef (gez.) Makulec.

(684-2)

Wichtig für den Handelsstand.

Sieben erschienen:

Leitstern der Contorwissenschaft,

oder brieflicher Unterricht zum Selbststudium der einfachen und doppelten Buchführung, Correspondenz, Waarenkunde, Handels- und Wechselrecht, Handelswissenschaft, Merkantil-Rechnens u. s. w.

Diese Unterrichtsbriefe sind so zweckmäßig für den Selbstunterricht verfaßt, daß jeder Lernende ohne Beihilfe eines Lehrers die sämtlichen Wissenschaften des Handels studiren kann.

Die große Anzahl von Anerkennungs-schreiben an den Verfasser liefern den besten Beweis davon.

- | | |
|-----------------------------|-------|
| 1. Cours 8 Briefe | 3 fl. |
| 2. " 16 " | 5 " |
| 3. " 8 " | 2 " |

zu beziehen durch die Expedition des Leitsterns der Contorwissenschaft in Prag.

Prospecte auf Verlangen gratis.

(743-2)